

Apetyt na Bułgarię i Rumunię

Jak czytamy w Życiu Warszawy, ceny nieruchomości w przyszłych państwach członkowskich UE (Bułgaria i Rumunia dołączą do wspólnoty 1 stycznia 2007 roku) są obecnie średnio 2 razy niższe niż w Polsce. Według rumuńskiego prawa, zakup nieruchomości przez obcokrajowców jest obecnie... niemożliwy. - Po wstąpieniu Rumunii do UE obowiązywać będzie dodatkowo pięcioletni okres przejściowy, w którym również nie będzie takiej możliwości. Z tym że dla ziemi rolnej okres ten wynosić ma siedem lat - powiedział ŻW Włodzimierz Kurowski, pierwszy sekretarz Ambasady RP w Bukareszcie, pracujący w Wydziale Promocji Handlu i Inwestycji. Jak podaje dziennik, przepisy można jednak w bardzo prosty sposób obejść - i to zarówno teraz, jak i po unijnej integracji. Podmioty zarejestrowane w Rumunii - osoby fizyczne i prawne - mają pełną swobodę w nabywaniu nieruchomości. Dotyczy to również spółek zarejestrowanych w Rumunii, w 100% na bazie kapitału zagranicznego, np. polskiego.